

Konferencja Vincenzowska w Budapeszcie

Wpisany przez Didko

środa, 07 kwietnia 2010 13:58 - Poprawiony środa, 07 kwietnia 2010 14:28

Wyrzebaliśmy ostatnio w archiwalnym numerze "Znaku" 1989 (XLI), nr 408 (5), s. 92-93, podpisaną inicjałami **J.S.** [Jerzy Snopek?] relację z konferencji, która odbyła się w Budapeszcie w 1988 r. Prezentujemy poniżej jej treść:

Konferencja Vincenzowska w Budapeszcie

Konferencja odbyła się w stulecie urodzin Stanisława Vincenza w dniach 28-30 listopada 1988 r. Została przygotowana i zorganizowana przez Endre Bojtára i Csabę Gy. Kissa. Była to druga - po ubiegłorocznej sesji KUL-owskiej, a pierwsza poza Polską - konferencja poświęcona w całości autorowi

Na wysokiej połoninie

Zaproszono gości z krajów, które odegrały szczególną rolę w życiu Stanisława Vincenza: z Polski, Ukrainy, Francji, Szwajcarii, Liechtensteinu. Był pośród uczestników również syn pisarza, wydawca jego dzieł i sam świetny erudyta, profesor Andrzej Vincenz.

Obrady toczyły się zasadniczo w języku polskim, jedynie J. Hersch wygłosiła swój referat po francusku, a W. F. Pohrebennik po ukraińsku (*Na wysokiej połoninie w kontekście ukraińskiej literatury o Huculszczyźnie*).

Dzieło Stanisława Vincenza zostało ukazane z wielu stron. Z punktu widzenia języka i formy artystycznej rozpatrywali twórczość pisarza J. Bukowski, A. St. Kowalczyk i R. Łużny; problemy moralne i w pewnym sensie filozoficzne przewijały się w referatach J. Hersch, L. Pálfalviego, A. Pályiego, J. Pieszczachowicza, ks. A. Wierzbickiego i M. Zaleskiego; E. Bojtár i B. Mamoń rozważali rolę emigracji w życiu i dziele Vincenza, a o jego związkach z Węgrami mówili G. Csisztay, Cs. Gy. Kiss i J. Snopek. Poza tym J. A. Choroszy skomentował przygotowany przezeń do druku notatnik autora *Na wysokiej połoninie* z lat 1938-1944, a T. Kwiatkowski-Cugow odczytał zgłoszony w ostatniej chwili poetycki tekst poświęcony Vincenzowi.

Konferencja wywołała duże zainteresowanie węgierskich polonistów. Obrady toczyły się zawsze

przy pełnej sali.

29 listopada wieczorem uczestnicy sesji wzięli udział we Mszy świętej odprawionej w intencji Stanisława Vincenza. Była też wycieczka do Nógradverőce, gdzie pisarz wraz z rodziną mieszkał w czasie wojny.

W imieniu organizatorów Csaba Gy. Kiss zgłosił propozycję powołania do życia międzynarodowego stowarzyszenia im. Stanisława Vincenza. Po jej przyjęciu zebrani uzgodnili tekst wspólnego oświadczenia. znalazły się w nim m.in. następujące słowa: "Pragniemy konkretną pracą przyczynić się do tego, by to wartościowe dziedzictwo europejskiej kultury dotarło - w przekładach na możliwie największą liczbę języków - do jak najliczniejszych czytelników, a także by wszyscy ci, którzy uważają dzieło Stanisława Vincenza za ważne i aktualne, mogli się odnaleźć i nawiązać ze sobą kontakty". Uchwalono, że zanim w poszczególnych krajach powstaną oddziały stowarzyszenia, ośrodkiem centralnym będzie dla wszystkich Budapeszt.

O ogólnej atmosferze konferencji wiele mówi wypowiedź Andrzeja Vincenza (cytuję ją z wywiadu udzielonego J. Snopkowi i M. Zaleskiemu dla jednego z czasopism węgierskich): "Wydaje mi się, że konferencja była niezwykle udana. Wielka to zasługa gospodarzy, bo wszyscy czuliśmy się jak u siebie w domu. Wszyscy się wiele nauczyli, a poza tym dzięki założeniu stowarzyszenia im. Stanisława Vincenza, konferencja ta jest w pewnym sensie początkiem dalszych prac i spotkań. Z Węgier wyniosłem wrażenie wielkiej otwartości i wolności wewnętrznej wszystkich osób, z którymi się stykałem".

J. S.